

UZASADNIENIE

wyroku z 10 pa ździernika 2019 r.

S ąd ustalił następujący stan faktyczny:

C. C. miał zaplanowany na dzień 1 lutego 2018 r. lot numer (...) na trasie F. – W., realizowany przez przewoźnika (...) Polska (obecnie (...)) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. C. C. o czasie stawił się do odprawy. Lot ten uległ opóźnieniu wynoszącemu ponad trzy godziny (dowód: karta pokładowa – k. 9; okoliczność opóźnienia lotu i jego długości – niekwestionowana przez pozwanego i jako taka uznana za przyznaną).

Mierzona po ortodromie odległość między lotniskami na F. i w W. wynosi ponad 1500 km (okoliczność bezsporna).

C. C. wezwał przewoźnika do zapłaty łącznie kwoty 3432 zł, co stanowi równowartość 800 euro, w tym 400 euro na rzecz C. C. jako odszkodowania za opóźniony lot nr (...) na trasie F. – W. z 1 lutego 2018 r. w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, Wezwanie zostało doręczone spółce 10 stycznia 2019 r. (dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 13, dowód nadania – k. 12, dowód doręczenia – k. 10-11).

Sąd pominął dowody z zeznań świadka B. C. oraz dowód z przesłuchania stron jako zbędne. Przedmiotowe dowody zostały zgłoszone na okoliczność długości opóźnienia, tymczasem pozwany nie kwestionował ani samego faktu opóźnienia, ani tego, że wyniosło ono ponad 3 godziny. W tej sytuacji Sąd na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. uznał te okoliczności za przyznane przez pozwanego i tym samym – za udowodnione. Nie było zatem potrzeby przesłuchiwania świadka i powoda.

S ąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawą żądania powoda był art. 7 ust. 1 litera b) rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r., ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów (dalej jako: rozporządzenie). Ochrona na podstawie przepisów powołanego rozporządzenia obejmuje nie tylko pasażerów lotów regularnych, ale również pasażerów lotów nieregularnych, w tym także lotów stanowiących część zorganizowanych wycieczek (motyw piąty rozporządzenia). Do celów stosowania prawa do odszkodowania, pasażerów opóźnionych lotów traktuje się jak pasażerów odwołanych lotów (por. Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07).

Pozwany kwestionował legitymację czynną powoda wskazując, że powód nie udowodnił faktu posiadania rezerwacji na skarżony lot. W ocenie Sądu jednak powód w sposób wystarczający wykazał zarówno fakt odbycia przez niego podróży lotniczej opóźnionym lotem, jak i posiadania rezerwacji przez przedstawienie karty pokładowej, z której wynika dzień zaplanowanej podróży, godzina oraz numer lotu. Dokument ten zawiera także dane niezbędne do identyfikacji przewoźnika lotniczego i terminu lotu oraz potwierdza, że powód stawił się na odprawę. Karta pokładowa stanowi także dokument wskazujący na posiadanie potwierdzonej rezerwacji na lot przez pasażera. Pasażer otrzymuje kartę pokładową przed wejściem na pokład samolotu, po dokonaniu uprzedniej kontroli biletu pod kątem ważności rezerwacji i obecności nazwiska pasażera na liście osób mających uczestniczyć w locie. Nie sposób więc przyjąć, aby powód legitymujący się kartą pokładową nie wykazał posiadania rezerwacji. Gdyby nie miał rezerwacji, to nie otrzymałby karty pokładowej.

Pozwany nie negował samego faktu opóźnienia lotu ani tego, że wyniosło ono ponad 3 godziny. Nie podnosił, że do opóźnienia doszło z powodu nadzwyczajnych okoliczności, których nie był w stanie uniknąć. Co do zasady zostały więc spełnione przesłanki uprawniające powoda do zryczałtowanego odszkodowania w wysokości 400 euro, jednak

uwzględnienie żądania powoda okazało się niemożliwe z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut niewłaściwej waluty roszczenia.

Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Ustawodawca przyjął zasadę, wedle której w razie wyrażenia wierzytelności w walucie obcej dłużnik może wykonać zobowiązanie w walucie polskiej. Wybór między zapłatą w walucie zagranicznej a zapłatą w walucie krajowej należy do dłużnika, natomiast jego zobowiązanie jest zobowiązaniem przemiennym w rozumieniu art. 365 § 1 k.c. Dłużnik wyboru waluty dokonuje przez złożenie wierzycielowi odpowiedniego oświadczenia albo też przez samo spełnienie świadczenia w określonej walucie. Dokonanie wyboru jest wiążące, gdyż ma charakter prawokształtujący. Wybór już dokonanej waluty świadczenia nie może być zmieniony, chyba że druga strona wyrazi na to zgodę. Danie dłużnikowi prawa wyboru chroni go przed ryzykiem kursowym (tak: A. Gil - Rzetecka, Kodeks Cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, LEX nr 159668)

Jak to wyrażono *expressis verbis* w art. 358 k.c. prawo wyboru spełnienia świadczenia, którego zwrot zastrzeżono w walucie obcej należy do dłużnika. Jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Zwłoka dłużnika nie przyznaje wierzycielowi prawa wyboru waluty, a jedynie prawo wyboru dnia, według którego miałby zostać przeliczony kurs waluty obcej. Taki pogląd wyrażono w wyroku Sądu Najwyższego z 16 maja 2012 r. (sygn. akt III CSK 273/11, LEX nr 1224683) i powielono w linii orzeczniczej sądów apelacyjnych (w Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie w wyroku z 7 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 699/12, zob. nadto wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 marca 2014 r., I ACa 1142/13, LEX nr 1441383).

Sąd Najwyższy w cytowanym powyżej wyroku odwołał się zarówno do wykładni historycznej przepisu (przez porównanie z brzmieniem poprzednio obowiązującego przepisu art. 21 kodeksu zobowiązań), jak i do jego wykładni gramatycznej, a stanowisku temu nie sposób odmówić słuszności. Paragraf pierwszy artykułu 358 k.c. dotyczy określenia zasad spełnienia świadczenia w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna określona w walucie obcej. Paragraf drugi zaś reguluje zasady określenia wartości waluty obcej. Rozwiązanie powyższe zapobiega sytuacji, w której wartość świadczenia byłaby dowolnie kształtowana przez dłużnika przez celowe opóźnianie zapłaty i realizację świadczenia w terminie, w którym kurs waluty byłby dlań korzystniejszy (zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 czerwca 2014 r., sygn. akt I ACa 184/14, LEX nr 1488688).

Jak wynika z powyższego, podstawowym założeniem omawianej zasady jest ukształtowanie zobowiązania w walucie obcej jako przemiennego, w którym to dłużnik może dokonać wyboru waluty płatności. Zapłata musi jednakże nastąpić w walucie, w której wyrażono zobowiązanie, jeżeli stanowi tak ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej (art. 358 § 1 *in fine* k.c.). Zastrzeżenie w umowie, że zapłata ma nastąpić w walucie obcej nazywane jest klauzulą efektywnej waluty (M. K., Zasada walutowości, a prawo dewizowe, LEX nr 152444). Powód nie może przeto domagać się wykonania zobowiązania wyrażonego pierwotnie w walucie obcej poprzez zapłatę (zasądzenie roszczenia) w walucie polskiej, ponieważ byłoby to jedynie możliwe, gdyby strony odmiennie postanowiły w umowie, co w niniejszej sprawie nie miało jednak miejsca. To pozwany ma prawo wyboru waluty spełnienia świadczenia, zaś strona powodowa nie wykazała, aby pozwany wyraził zgodę na spełnienie świadczenia w polskich złotych. Na gruncie niniejszej sprawy powód dochodził równowartości odszkodowania wynikającego z rozporządzenia numer (...), co jest niezgodne z art. 358 k.c. Wykonanie zobowiązania pieniężnego powinno nastąpić zgodnie z jego treścią i zasada ta obejmuje także walutę, w jakiej dokonywana jest zapłata, natomiast jedynie dłużnik upoważniony jest do spełnienia w polskim pieniądzu świadczenia wyrażonego w walucie obcej.

Nadto jeżeli świadczenie zostało wyrażone w walucie obcej, to zobowiązanie – ustawowo dopuszczalne – powinno być wykonane przez zapłatę sumy nominalnej waluty obcej. Z tego powodu, jeżeli w takim wypadku wierzyciel wytoczył

powództwo o zapłatę należnej kwoty dłużnej wyrażonej w walucie wymienialnej, sąd mając na względzie art. 321 § 1 k.p.c., nie powinien zasądzać równowartości tej kwoty w złotych (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1998 roku, sygn. akt II CKN 712/97, OSNC 1998, nr 11, poz 187 z omówieniem W. R., PS 2000, nr 4, s. 98 oraz M. G. i R. T., (...) 2004, nr 4, s 45 i (...) 2004, nr 5, s. 44).

Mając na uwadze treść art. 358 k.c. Sąd uznał, że wypłata przedmiotowego odszkodowania winna nastąpić w walucie obcej, natomiast powód nie miał prawa wyboru waluty za stronę zobowiązaną (pозwanego), zwłaszcza wobec postawy strony pozwanej, która w toku postępowania kwestionowała zaproponowaną przez wierzyciela możliwość spełnienia świadczenia w polskiej walucie.

Pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 08 sierpnia 2008 roku, sygnatura V CZ 49/08, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że dla określenia wartości przedmiotu sporu lub wartości zaskarżenia w sprawie o roszczenie pieniężne wyrażone w walucie obcej miarodajny jest kurs tej waluty w dniu wniesienia pozwu; późniejsza zmiana kursu jest w tym względzie bez znaczenia, znajduje zastosowanie wyłącznie do ustalenia wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia), nie wpływa natomiast w żaden sposób modyfikująco na treść materialnoprawnej zasady walutowości, wyrażonej w art. 358 k.c. Tym samym wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) musi być wyrażona w walucie polskiej (także dla potrzeb ustalenia opłaty, właściwości sądu i wynagrodzenia pełnomocnika) nawet wówczas, gdy powód dochodzi roszczenia wyrażonego w walucie obcej.

Mając zatem na względzie, że dochodzone pozwem zobowiązanie pieniężne zostało wyrażone w walucie obcej, przez co było zobowiązaniem przemiennym, żądanie pozwu powinno sprowadzać się do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty wyrażonej w walucie obcej z odsetkami. Tylko tak sformułowane żądanie mogło być transponowane na treść wyroku uwzględniającego powództwo. Zawsze też powód mógł poprzestać na żądaniu tylko kwoty wyrażonej w walucie obcej, wówczas przeliczenie tej kwoty nastąpiłoby z uwzględnieniem treści przepisu art. 783 § 1 k.p.c.

Oświadczenie dłużnika o wyborze waluty ma charakter kształtujący, musi być złożone w sposób stanowczy i nie budzący żadnych wątpliwości co do jego znaczenia i intencji. Tymczasem w niniejszej sprawie pozwany (dłużnik) stanowczo sprzeciwiał się możliwości spełnienia świadczenia w polskiej walucie.

Jeśli chodzi o zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego, to przy założeniu, że powód od początku żądałby kwoty 400 euro, zarzut ten byłby chybiony. Zgodnie z art. 775 k.c. przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy przewozu stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu, jeżeli przewóz ten nie został uregulowany odrębnymi przepisami. Umowa przewozu lotniczego uregulowana została ustawą z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze (Dz. U. z 2016 r., poz. 605) oraz w umowach międzynarodowych. W Prawie Lotniczym nie zostały przy tym przewidziane odrębne przepisy dotyczące przedawnienia roszczeń. Zgodnie bowiem z art. 205 ust. 1 Prawa lotniczego, do umowy przewozu lotniczego, w tym czarteru lotniczego oraz do innych stosunków cywilnoprawnych związanych z przewozem lotniczym, nieuregulowanych przepisami niniejszej ustawy i umowami międzynarodowymi, stosuje się przepisy prawa cywilnego. Roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91 przedawnia się zatem w terminie rocznym na podstawie art. 778 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z 17 marca 2017 r, III CZP 111/16). Sporny lot miał odbyć się 1 lutego 2018 r. Powód wniósł pozew do sądu 29 stycznia 2019 r. (prezentata sądowa – k. 4), a więc przed upływem terminu przedawnienia. Przy założeniu, że powód wystąpiłby dokładnie z tym roszczeniem, jakie przyznaje mu rozporządzenie 261/2004 – to jest z żądaniem zapłaty 400 euro – jego roszczenie podlegałoby uwzględnieniu jako zasadne i nieprzedawnione w dniu wniesienia pozwu do Sądu.

Powód pismem z dnia 29 lipca 2019 r. (data wniesienia pisma do sądu – koperta k. 59) zmodyfikował żądanie, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 400 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty. W przedmiotowym piśmie powód dokonał więc de facto zmiany powództwa, ale w postępowaniu uproszczonym – a w takim właśnie rodzaju postępowania było rozpoznawane powództwo – zmiana powództwa jest

niedopuszczalna (art. 5054 § 1 k.p.c.). Zmiana powództwa w tym wypadku polegała na zgłoszeniu innego żądania niż pierwotne żądanie pozwu – żądanie zapłaty kwoty 1716 zł i żądanie zapłaty 400 euro to dwa różne żądania i nie można ich ze sobą utożsamiać. Zmiana ta jako czynność niedopuszczalna nie mogła wywołać żadnych skutków, a skoro tak, to Sąd orzekł o pierwotnie zgłoszonym żądaniu zapłaty kwoty 1716 zł – które z wyżej omówionych przyczyn podlegało oddaleniu.

Nawet jednak gdyby uznać, że powód mógł dokonać zmiany żądania – co wobec kategorycznego brzmienia art. 5054 § 1 k.p.c. nie wydaje się możliwe do przyjęcia – to i tak powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie. Żądanie zapłaty kwoty 400 euro powód zgłosił bowiem już po upływie rocznego terminu przedawnienia z art. 778 k.c. (lot miał odbyć się 1 lutego 2018 r., a powód wniósł do sądu pismo zawierające żądanie zapłaty 400 euro w dniu 29 lipca 2019 r.). Pozwany podniósł przy tym zarzut przedawnienia roszczenia, zatem w konsekwencji nawet przy przyjęciu dopuszczalności modyfikacji powództwa podlegałoby ono oddaleniu jako przedawnione.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód przegrał sprawę w całości, powinien więc zwrócić pozwanemu koszty procesu, na które złożyły się:

- opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł,
- wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata w kwocie 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

Na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku.

Sygnatura akt: I C 1698/19

ZARZĄDZENIE

doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi powoda adw. I. M..

Dnia 13 listopada 2019 r.